



# ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria A

Warszawa, dnia 12 maja 2026 r.

Pozycja 49

## POSTANOWIENIE z dnia 21 kwietnia 2026 r. Sygn. akt SK 38/21

### Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Wojciech Sych – przewodniczący  
Stanisław Piotrowicz  
Justyn Piskorski – sprawozdawca  
Bartłomiej Sochański  
Jakub Stelina,

po rozpoznaniu, na posiedzeniu niejawnym w dniu 21 kwietnia 2026 r., skargi konstytucyjnej Parafii Rzymskokatolickiej [...] o zbadanie zgodności:

art. 292 w związku z art. 172 § 1 w związku z art. 285 § 1 i 2 w związku z art. 305<sup>4</sup> w związku z art. 352 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2020 r. poz. 1740, ze zm.) w zakresie, w jakim:

- „umożliwiają nabycie przez zasiedzenie służebności przesyłu w dobrej wierze w przypadku braku decyzji administracyjnej wydanej na podstawie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości [Dz. U. z 1974 r. Nr 10, poz. 64, ze zm.], art. 70 ust. 1 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości [Dz. U. z 1991 r. Nr 30, poz. 127 ze zm.], art. 124 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami [Dz. U. z 2020 r. poz. 1990 ze zm.]”,
- „umożliwiają doliczenie posiadania przez przedsiębiorstwa energetyczne wykonywanego przed dniem 3 sierpnia 2008 r., do okresu korzystania przez przedsiębiorcę przesyłowego z trwałego i widocznego urządzenia w sposób odpowiadający służebności przesyłu po dniu 3 sierpnia 2008 r., potrzebnego do nabycia służebności przesyłu przez zasiedzenie z pominięciem zawieszenia biegu zasiedzenia służebności przesyłu na nieruchomości [skarżącej, której] przywrócono nieruchomość bezprawnie wywłaszczoną w czasie PRL – po przemianach ustrojowych Państwa Polskiego po 1989 r., zgodnie z ustawą z 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 2019 r. poz. 1347 ze zm.) a który to właściciel został pozbawiony możliwości dochodzenia zwrotu własności swojej nieruchomości z uwagi na obowiązujące przepisy prawne w PRL oraz uwarunkowania polityczne, co skutkowało zawieszeniem biegu zasiedzenia służebności gruntowych a następnie słu-

żebności przesyłu do czasu przyznania własności nieruchomości zamiennej zamiast nieruchomości wyłączonej w postępowaniu regulacyjnym w stanie wolnym od obciążeń przez Komisję Majątkową”,

- „naruszono prawo skarżącej do rzetelnego procesu – art. 45 Konstytucji – poprzez narażenie skarżących na nieuzasadnione koszty opinii biegłego sądowego, która nie została przez Sąd wykorzystana do orzekania z uwagi na rozstrzygnięcie kwestii prejudycjalnej oceny zarzutu postawionego przez przeciwnika procesowego dotyczącego zasiedzenia służebności przesyłu”

– z art. 2, art. 21 ust. 1 i 2, art. 25 ust. 4, art. 31 ust. 2 i 3, art. 32 ust. 1 i 2, art. 37 ust. 1 oraz art. 64 ust. 1-3 Konstytucji,

p o s t a n a w i a:

**umorzyć postępowanie.**

**Orzeczenie zapadło jednogłośnie.**

## UZASADNIENIE

### I

1. W skardze konstytucyjnej z 21 stycznia 2021 r. Parafia Rzymskokatolicka [...] (dalej: skarżąca) zakwestionowała zgodność art. 292 w związku z art. 172 § 1 w związku z art. 285 § 1 i 2 w związku z art. 305<sup>4</sup> w związku z art. 352 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2020 r. poz. 1740, ze zm.) z art. 2, art. 21 ust. 1 i 2, art. 25 ust. 4, art. 31 ust. 2 i 3, art. 32 ust. 1 i 2, art. 37 ust. 1 oraz art. 64 ust. 1-3 Konstytucji.

W ocenie skarżącej, regulacja przez nią wskazana jest niezgodna z przywołanymi wzorcami w zakresie, w jakim umożliwia nabycie przez zasiedzenie służebności przesyłu w dobrej wierze w przypadku braku decyzji administracyjnej wydanej na podstawie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wyłączenia nieruchomości (Dz. U. z 1974 r. Nr 10, poz. 64, ze zm.), art. 70 ust. 1 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wyłączeniu nieruchomości (Dz. U. z 1991 r. Nr 30, poz. 127, ze zm.) lub art. 124 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2020 r. poz. 1990, ze zm.) oraz umożliwia doliczenie posiadania przez przedsiębiorstwa energetyczne, wykonywanego przed 3 sierpnia 2008 r., do okresu korzystania przez przedsiębiorcę przesyłowego z trwałego i widocznego urządzenia w sposób odpowiadający służebności przesyłu „po dniu 3 sierpnia 2008 r.”, potrzebnego do nabycia służebności przesyłu przez zasiedzenie z pominięciem zawieszenia biegu zasiedzenia służebności przesyłu na nieruchomości skarżącej, której przywrócono nieruchomość bezprawnie wyłączonej w czasie PRL, zgodnie z ustawą z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 2019 r. poz. 347, ze zm.), a który to właściciel został pozbawiony możliwości dochodzenia zwrotu własności swojej nieruchomości z uwagi na obowiązujące przepisy prawne w PRL oraz uwarunkowania polityczne, co skutkowało zawieszeniem biegu zasiedzenia służebności gruntowych, a następnie służebności przesyłu do czasu przyznania własności nieruchomości zamiennej zamiast nieruchomości wyłączonej w postępowaniu regulacyjnym w stanie wolnym od obciążeń przez Komisję Majątkową, jak również w zakresie, w jakim naruszono prawo skarżącej do rzetelnego procesu – art. 45 Konstytucji – przez narażenie skarżącej na nieuzasadnione koszty opinii biegłego sądowego, która nie została przez sąd wykorzystana do orzekania z uwagi na rozstrzygnięcie kwestii prejudy-

cjalnej oceny zarzutu postawionego przez przeciwnika procesowego dotyczącego zasiedzenia służebności przesyłu.

1.1. Skarga konstytucyjna została wniesiona w wyniku następującego stanu faktycznego:

Skarżąca jest właścicielem działek, których własność przywrócono jej w następstwie ugody z 25 października 1996 r. zawartej przed Komisją Majątkową. Na nieruchomościach tych posadowione są linie energetyczne, których obecnym właścicielem jest przedsiębiorstwo energetyczne (dalej także: spółka), a które zostały posadowione na nieruchomościach przez Skarb Państwa w okresie, kiedy stanowiły one jego własność.

W piśmie z 2016 r. skarżąca zwróciła się do spółki o zawarcie umowy o ustanowienie służebności przesyłu za odpowiednim wynagrodzeniem. Spółka odmówiła uznania roszczeń skarżącej, powołując się na zasiedzenie służebności przesyłu.

Pozwem z 2016 r. skarżąca wniosła o zasądzenie od spółki wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z jej nieruchomości wraz z odsetkami ustawowymi. Skarżąca wskazywała, że zajęcie cudzej nieruchomości i umieszczenie na niej urządzeń energetycznych bez uzyskania tytułu prawnego jest równoznaczne ze złą wiarą.

Sąd rejonowy oddalił powództwo skarżącej, wskazując, że 7 stycznia 2011 r. przedsiębiorstwo energetyczne nabyło, przez zasiedzenie w dobrej wierze, służebność przesyłu.

W uzasadnieniu sąd rejonowy wskazał, że bieg okresu zasiedzenia przez przedsiębiorstwo energetyczne służebności gruntowej rozpoczął się 7 stycznia 1991 r., kiedy obowiązywała już ustawa z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. Nr 79, poz. 464) oraz weszła w życie ustawa z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. z 1991 r. Nr 2, poz. 6), mająca zastosowanie do nieruchomości. Dopiero bowiem z tą datą przedsiębiorstwo państwowe, będące poprzednikiem prawnym spółki, uzyskało status samoistnego posiadacza służebności gruntowych odpowiadających treści służebności przesyłu. Sąd wskazał przy tym, że zasiedzenie nastąpiło w dobrej wierze, gdyż ówczesny właściciel nieruchomości nie sprzeciwiał się poczynionym na gruncie inwestycjom.

Od powyższego wyroku skarżąca wywiodła apelację, którą sąd okręgowy oddalił wyrokiem z 5 października 2020 r. W uzasadnieniu wyroku wskazano, że wykazanie okoliczności, iż właściciel nieruchomości nie mógł dochodzić swoich uprawnień względem podmiotu korzystającego z jego nieruchomości, spoczywa na tym właścicielu. Sąd okręgowy wskazał, że głównym zarzutem podnoszonym przez skarżącą był brak dobrej wiary po stronie przedsiębiorstwa oraz przeprowadził poszerzony wywód wskazujący na jej występowanie. Okoliczności, w jakich poprzednicy prawni spółki objęli w posiadanie elementy infrastruktury posadowione na nieruchomościach skarżącej, nie przemawiają za przyjęciem, że mogłyby powodować wątpliwości spółki co do ich stanu prawnego i w efekcie wpływać na obalenie domniemania jej dobrej wiary w momencie wejścia w posiadanie służebności.

1.2. W skardze konstytucyjnej skarżąca przede wszystkim wskazała, że jej podstawę stanowi wykładnia kwestionowanych przepisów, umożliwiająca zasiedzenie służebności przesyłu w dobrej wierze i doliczenie do tego okresu zasiedzenia korzystania przez przedsiębiorcę przesyłowego z nieruchomości skarżącej w czasie trwania procesu regulacyjnego tej własności w zakresie ewentualnej służebności gruntowej. Wykładnia ta, zdaniem skarżącej, posiada „charakter stały, powszechny i jednoznaczny – konsekwentnie prezentowana jest w orzecznictwie zarówno Sądu Najwyższego, jak i sądów powszechnych wszystkich apelacji”.

Skarżąca wskazała również, że w jej sprawie nie wydano decyzji wywłaszczeniowej, a także była pozbawiona „prawa własności w okresie PRL i w czasie, gdy dochodził[a] zwrotu swojej własności” Mimo to, „przypisano [jej] bieg terminu do zasiedzenia służebności przesyłu na nieruchomości bezprawnie wywłaszczonej i to w dobrej wierze również w czasie, zanim [mogła] korzystać z prawa obrony swojej własności i zanim taka służebność przesyłu została uregulowana w kodeksie cywilnym”.

1.3. W ocenie skarżącej, taka wykładnia narusza wyrażone w art. 64 ust. 2 Konstytucji prawo własności przez przyjęcie w drodze analogii dopuszczalności zasiedzenia służebności przesyłu w dobrej wierze, doliczenie do okresu posiadania służebności przesyłu okresu posiadania służebności gruntowej sprzed czasu wprowadzenia do porządku prawnego instytucji służebności przesyłu oraz poprzez przyjęcie biegu okresu zasiedzenia służebności gruntowej i przesyłu w czasie, gdy wywłaszczony właściciel nie mógł wykonywać własności nieruchomości ani podjąć działań mających na celu ochronę tego prawa.

1.4. Skarżąca podniosła ponadto, że zaskarżona regulacja narusza zasadę proporcjonalności przez nieproporcjonalne ograniczenie prawa własności w drodze zastosowania analogii na niekorzyść właściciela – art. 64 ust. 3 w związku z art. 31 ust. 2 i 3, art. 21 Konstytucji – z uprzywilejowaniem pozycji posiadacza służebności, którym jest podmiot publiczny przejmujący od Skarbu Państwa prawo własności urządzeń przesyłowych.

1.5. Skarżąca podniosła argumenty, które – jej zdaniem – podważają wykładnię zaskarżonych przepisów przyjętą w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Z jednej strony odwołała się do kwestii dogmatycznych, wskazując, że taka interpretacja narusza zasadę *numerus clausus* praw rzeczowych, wymagającą, by katalog tych praw był zamknięty i ściśle określony przez ustawodawcę. Dodatkowo podkreśliła, że zignorowano wymóg wskazania nieruchomości władnącej, co stanowi nieodłączny element konstytuujący służebność gruntową. Z drugiej strony skarżąca podkreśliła, że interpretacja przepisów przyjęta przez Sąd Najwyższy narusza konstytucyjną ochronę prawa własności, które może być ograniczane jedynie z zachowaniem zasady proporcjonalności oraz przy zapewnieniu słusznego odszkodowania, zgodnie z art. 21 ust. 1 i 2 oraz art. 64 ust. 3 Konstytucji. W jej ocenie, wykładnia ta pozostaje także w sprzeczności z zasadą proporcjonalności wynikającą z art. 2 Konstytucji, której istotą jest wybór najmniej uciążliwych środków ingerencji w prawa jednostki. Dodatkowo wskazała na naruszenie zasady równości, argumentując, że preferowane przez Sąd Najwyższy podejście w nieuzasadniony sposób uprzywilejowuje przedsiębiorców przesyłowych, kosztem właścicieli nieruchomości.

2. Rzecznik Praw Obywatelskich w piśmie z 24 sierpnia 2021 r. poinformował, że nie zgłasza udziału w postępowaniu.

3. W piśmie z 24 września 2021 r. Prokurator Generalny przedstawił stanowisko w sprawie, wnosząc o umorzenie postępowania z uwagi na niedopuszczalność wydania wyroku, na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: u.o.t.p.TK).

3.1. Uzasadniając swoje stanowisko, Prokurator Generalny wskazał, że konstytucyjne wątpliwości skarżącej dotyczą trzech odrębnych zakresów stosowania zaskarżonych przepisów. Pierwszy z nich dotyczy normy, zgodnie z którą zaskarżone przepisy umożliwiają nabywanie przez zasiedzenie służebności przesyłu w dobrej wierze przez posiadacza tej służebności

(podmiot faktycznie korzystający z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treścią służebności przesyłu) w sytuacji, gdy posiadacz ten nie może wylegitymować się administracyjnym tytułem, z którego wynika prawo do korzystania z urządzeń przesyłowych znajdujących się na cudzej nieruchomości.

W ocenie Prokuratora Generalnego, w skardze konstytucyjnej nie chodzi o samą możliwość zasiedzenia służebności przesyłu w dobrej wierze (czego dotyczy pierwszy ze wskazanych w *petitum* skargi zakresów stosowania zaskarżonych przepisów), lecz jedynie o możliwość doliczenia do okresu wymaganego do zasiedzenia służebności przesyłu czasu korzystania przez przedsiębiorcę przesyłowego – przed 3 sierpnia 2008 r. – z trwałego i widocznego urządzenia w sposób odpowiadający służebności przesyłu. Z tego względu postępowanie w pierwszym z wymienionych w *petitum* skargi zakresów stosowania zakwestionowanych przepisów podlega umorzeniu ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku (art. 59 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p.TK).

3.2. Prokurator Generalny, w odniesieniu do zarzutu dotyczącego kwestii dopuszczalności doliczenia do okresu posiadania służebności przesyłu okresu posiadania – przed 3 sierpnia 2008 r. – służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, wskazał, że przedmiotem ewentualnej oceny konstytucyjności może być wyłącznie norma, zgodnie z którą możliwe jest doliczenie posiadania przez przedsiębiorstwa energetyczne, wykonywanego przed 3 sierpnia 2008 r., do okresu korzystania przez przedsiębiorcę przesyłowego z trwałego i widocznego urządzenia w sposób odpowiadający służebności przesyłu po 3 sierpnia 2008 r., potrzebnego do nabycia służebności przesyłu przez zasiedzenie. W tym przedmiocie Prokurator Generalny wskazał, że wprawdzie w orzecznictwie pogląd, iż istnieje możliwość powstania i nabycia przez zasiedzenie – przed wprowadzeniem do polskiego systemu prawnego służebności przesyłu – służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu wydaje się być utrwalony, to jednak wśród przedstawicieli doktryny brak jest pełnej akceptacji dla takiej wykładni. Brak jest również jednolitego poglądu w zakresie daty, od której należy liczyć bieg terminu zasiedzenia służebności przesyłu. Prokurator Generalny zaznaczył ponadto, że skarżąca wskazuje na objęcie zakresem zaskarżenia również pominięcie zawieszenia biegu zasiedzenia służebności przesyłu na nieruchomości skarżącej, której przyznano nieruchomości zamienną w zamian za bezprawnie wywłaszczoną w czasie PRL własność innej nieruchomości, niemożliwej do zwrotu.

Z punktu widzenia sformułowanych w skardze konstytucyjnej zarzutów ten element konstrukcji skargi konstytucyjnej nie jest jednak relewantny, gdyż – po pierwsze – odnosi się w istocie do oceny okoliczności faktycznych, po drugie zaś – nie ma odniesienia w zaskarżonych przepisach, z których skarżąca rekonstruuje generalną i abstrakcyjną normę, kwestionując jednocześnie jej konstytucyjność, ponieważ zawieszenie biegu terminu zasiedzenia uregulowane jest innymi, niż zaskarżone, przepisami, a z treści skargi nie wynikało, aby wola skarżącej było rozszerzenie zakresu przedmiotu kontroli poza przepisy wskazane w *petitum* skargi. „Temu określeniu nie towarzyszy jednak adekwatne uzasadnienie, które wykraczałoby poza argumenty skoncentrowane na drugim ze wskazanych w *petitum* skargi konstytucyjnej zakresów zaskarżenia”.

3.3. W odniesieniu do trzeciej grupy zarzutów, Prokurator Generalny stwierdził, że pogląd dotyczący doliczenia do okresu posiadania niezbędnego do zasiedzenia służebności przesyłu czasu posiadania służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu (także posiadania poprzednika prawnego) jest co prawda akceptowany przez orzecznictwo, ale kwestionowany w znaczącym nurcie doktryny. „Warunkiem zaś poddania kontroli konstytucyjności przepisów prawa, którym określona treść normatywna została nadana w orzecznictwie, jest nie tylko jednolitość tegoż orzecznictwa, lecz również akceptacja w literaturze

przedmiotu”. Wskazał również, że nawet uznanie za niezgodne z powołanymi wzorcami kontroli zaskarżonych przepisów w zakresie, w jakim umożliwiają doliczenie posiadania przez przedsiębiorstwa przesyłowe, wykonywanego przed 3 sierpnia 2008 r., do okresu korzystania przez przedsiębiorcę przesyłowego z trwałego i widocznego urzędzenia w sposób odpowiadający służebności przesyłu, potrzebnego do nabycia służebności przesyłu przez zasiedzenie, nie spowodowałoby istotnej zmiany położenia skarżącej. Przy braku takiej możliwości doszłoby bowiem do stwierdzenia zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu.

Z tego też względu Prokurator Generalny uznał, że Trybunał powinien umorzyć postępowanie z uwagi na niedopuszczalność wydania wyroku również w tym zakresie.

## II

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Skarga konstytucyjna stanowi nadzwyczajny środek ochrony konstytucyjnych praw i wolności, a jej wniesienie jest uwarunkowane spełnieniem wymogów wynikających zarówno z art. 79 ust. 1 Konstytucji, jak i z przepisów ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: u.o.t.p.TK). W tym kontekście Trybunał przypomniał, że w każdym stadium postępowania jest obowiązany badać, czy nie zachodzą ujemne przesłanki obligatoryjnego umorzenia postępowania (por. postanowienie TK z 25 sierpnia 2020 r., sygn. SK 65/19, OTK ZU A/2020, poz. 41 i przywołane tam orzeczenia). Weryfikacja dopuszczalności skargi konstytucyjnej nie kończy się w fazie jej wstępnego rozpoznania, lecz jest aktualna przez cały czas jej rozpatrywania (zob. np. postanowienie TK z 13 kwietnia 2021 r., sygn. SK 93/19, OTK ZU A/2021, poz. 20 i cytowane tam orzecznictwo).

Ponadto skarga konstytucyjna musi spełniać wymogi formalne, o których mowa w art. 53 ust. 1 u.o.t.p.TK. Zgodnie z tym przepisem, skarga powinna zawierać określenie kwestionowanego przepisu ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o wolnościach lub prawach albo obowiązkach skarżącego określonych w Konstytucji i w stosunku do którego skarżący domaga się stwierdzenia niezgodności z Konstytucją; wskazanie, która konstytucyjna wolność lub prawo skarżącego, i w jaki sposób – zdaniem skarżącego – zostały naruszone; uzasadnienie zarzutu niezgodności kwestionowanego przepisu ustawy lub innego aktu normatywnego ze wskazaną konstytucyjną wolnością lub prawem skarżącego, z powołaniem argumentów lub dowodów na jego poparcie; przedstawienie stanu faktycznego; udokumentowanie daty doręczenia wyroku, decyzji lub innego rozstrzygnięcia, o których mowa w art. 77 ust. 1 u.o.t.p.TK oraz informację, czy od wyroku, decyzji lub innego rozstrzygnięcia, o których mowa w art. 77 ust. 1 u.o.t.p.TK, został wniesiony nadzwyczajny środek zaskarżenia.

2. W niniejszej sprawie skarżąca wskazała, że domaga się kontroli zaskarżonej normy prawnej w trzech aspektach.

Pierwszy aspekt dotyczył stwierdzenia dobrej wiary po stronie przedsiębiorstwa zasiadającego służebność z pominięciem okoliczności, że skarżąca nie mogła podjąć ochrony swojej własności do czasu wydania decyzji przywracającej własność w trybie art. 61 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 2023 r. poz. 1966).

Drugi aspekt skargi dotyczył możliwości doliczenia przez posiadacza nieruchomości okresu posiadania nieruchomości przed 3 sierpnia 2008 r., mimo że prawowity właściciel nieruchomości nie mógł podjąć czynności w zakresie ochrony swojego prawa, gdyż „pozba-

wiony możliwości dochodzenia zwrotu własności swojej nieruchomości z uwagi na obowiązujące przepisy prawne w PRL oraz uwarunkowania polityczne, co skutkowało zawieszeniem biegu zasiedzenia służebności gruntowych a następnie służebności przesyłu do czasu przyznania własności nieruchomości zamiennej zamiast nieruchomości wywłaszczonej w postępowaniu regulacyjnym w stanie wolnym od obciążeń przez Komisję Majątkową”.

Aspekt trzeci z kolei odnosił się do narażenia skarżącej na nieuzasadnione koszty opinii biegłego sądowego, która nie została przez sąd wykorzystana do orzekania z uwagi na rozstrzygnięcie kwestii prejudycjalnej oceny zarzutu postawionego przez przeciwnika procesowego dotyczącego zasiedzenia służebności przesyłu.

3. Trybunał Konstytucyjny zwrócił uwagę, że wyrokiem z 2 grudnia 2025 r. sygn. P 10/16 (OTK ZU A/2026, poz. 1) Trybunał orzekł, iż art. 292 w związku z art. 285 § 1 i 2 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2025 r. poz. 1071, ze zm.; dalej: k.c. lub kodeks cywilny), rozumiane w ten sposób, że umożliwiają nabycie przez przedsiębiorcę przesyłowego lub Skarb Państwa, przed wejściem w życie art. 305<sup>1</sup>-305<sup>4</sup> k.c., w drodze zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu, są niezgodne z art. 21 ust. 1, art. 64 ust. 2 i 3 w związku z art. 31 ust. 3 oraz art. 2 Konstytucji.

Trybunał uznał, że kwestionowana norma prawna, wywiedziona z art. 292 w związku z art. 285 § 1 i 2 k.c. – dopuszczająca nabycie w drodze zasiedzenia przez przedsiębiorcę przesyłowego lub Skarb Państwa, przed wejściem w życie art. 305<sup>1</sup>-305<sup>4</sup> k.c., służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu w sytuacji, gdy nie została wydana decyzja administracyjna ograniczająca prawa właściciela do gruntu – ma oparcie w ugruntowanej i jednolitej praktyce orzeczniczej Sądu Najwyższego i sądów powszechnych. Doszedł przy tym do przekonania, że linia orzecznicza kreująca służebność gruntową odpowiadającą treści służebności przesyłu i dopuszczająca zasiedzenie takiej służebności, ma charakter prawotwórczy. Trybunał stwierdził, że Sąd Najwyższy wyprowadził z art. 292 w związku z art. 285 § 1 i 2 k.c. normę przewidującą ustanowienie oraz możliwość nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu, która w odróżnieniu od klasycznej służebności gruntowej nie jest związana z własnością nieruchomości władnącej.

Trybunał zwrócił uwagę, że ustawodawca ustalił katalog praw rzeczowych w art. 244 k.c. (zasada *numerus clausus* praw rzeczowych). W systemie polskiego prawa cywilnego prawami rzeczowymi są: prawo własności, użytkowanie wieczyste i ograniczone prawa rzeczowe. Zauważył także, że istnieje również zamknięty katalog ograniczonych praw rzeczowych, którymi są użytkowanie, służebność, zastaw, spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu oraz hipoteka (art. 244 § 1 k.c.). Nie można więc zaliczać do kategorii ograniczonych praw rzeczowych dalszych praw na rzeczach cudzych. Zmiana katalogu ograniczonych praw rzeczowych, prowadząca do poszerzenia lub zawężenia dotychczasowej listy, wymaga zmiany ustawodawstwa. Trybunał podkreślił, że do 2008 r. kodeks cywilny przewidywał wyłącznie możliwość ustanowienia służebności gruntowych oraz osobistych. Żadna z nich nie odpowiadała zaś treści służebności przesyłu, którą – stosownie do treści art. 305<sup>1</sup> k.c. – ustanawia na rzecz przedsiębiorcy, zamierzającego wybudować lub którego własność stanowią urządzenia wymienione w art. 49 § 1 k.c. Polega ona na tym, że tenże przedsiębiorca (tzw. przedsiębiorca przesyłowy) może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń.

Zdaniem Trybunału, wyrażona w doktrynie zasada *numerus clausus* ograniczonych praw rzeczowych ma znaczenie konstytucyjne. Ograniczone prawa rzeczowe, ze względu na swą treść i skutki, stanowią daleko idącą ingerencję w prawo własności. Dlatego też ustawa powinna wprost tworzyć takie prawa i określać zakres, w jakim mogą one ingerować we własność. Prawo rzeczowe nie może być ustanawiane w drodze analogii.

Trybunał przyjrzał się również kwestii proporcjonalności wynikającego z wprowadzonego w drodze orzecznictwa Sądu Najwyższego ograniczenia prawa własności. Uznał, że prawotwórcza wykładnia Sądu Najwyższego (wbrew ograniczeniom wynikającym z obowiązywania zasady *numerus clausus* praw rzeczowych) w istocie doprowadziła do wprowadzenia do systemu prawa rzeczowego trzeciego rodzaju służebności. Art. 285 § 1 i 2 k.c. stał się podstawą wykreowania prawa rzeczowego w drodze interpretacji niemieszczącej się w dopuszczalnych granicach wykładni tego przepisu. Za prawotwórczą wykładnię należy uznać takie rozumienie art. 285 § 1 i 2 k.c., które dopuszcza ustanowienie służebności gruntowej bez istnienia nieruchomości władnącej. Tymczasem w wypadku ustanawiania służebności na rzecz przedsiębiorcy przesyłowego trudno było wskazać nieruchomość władnącą i to, by służebność zwiększała jej użyteczność. Istnienie służebności posadowienia linii energetycznej na cudzej nieruchomości istotnie zwiększa użyteczność przedsiębiorstwa energetycznego, lecz trudno utrzymywać, by zwiększało także użyteczność nieruchomości, na której znajduje się stacja transformatorowa albo siedziba biura zarządu spółki będącej właścicielką tego przedsiębiorstwa. Podobnie karkołomne będzie zazwyczaj wykazanie, że nieruchomości te są nieruchomościami sąsiednimi względem nieruchomości obciążonej. Art. 285 § 1 i 2 k.c. nie mógł być podstawą służebności gruntowej jako prawa samodzielneho. W konsekwencji wykreowania niespójnego systemowo rodzaju służebności doszło do ograniczenia prawa własności w drodze analogii opartej na zaskarżonych przepisach. W ocenie Trybunału, wymóg *numerus clausus* praw rzeczowych ma oparcie w art. 64 ust. 3 Konstytucji. Konstytucyjny standard wynikający z art. 64 ust. 3 Konstytucji wymaga, by rodzaj prawa rzeczowego (stanowiącego ograniczenie) wynikał z ustawy, przy czym ustawa powinna wskazywać wprost konkretne prawo rzeczowe oraz określać jego podstawowe elementy. Z art. 64 ust. 3 Konstytucji wynika również zakaz domniemywania ograniczonych praw rzeczowych. Wprowadzone, wykreowaną przez SN normą prawną, ograniczenie konstytucyjnie chronionego prawa własności nie spełnia zatem rygorystycznie pojmowanego wymogu legalności. Stąd też zasadny jest zarzut, że ograniczenie prawa własności zostało dokonane w drodze sądowego stosowania prawa, bez możliwości odwołania się do wyraźnego brzmienia ustawy. Zdaniem Trybunału, doszło tym samym do naruszenia art. 64 ust. 3 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji, gdyż ingerencja w prawo własności nastąpiła mimo braku wyraźnego i jednoznacznego przyzwolenia ustawodawcy. Jednocześnie Trybunał podkreślił, że niemożność posiadania służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu implikuje w szczególności niedopuszczalność zasiedzenia takiej służebności.

Trybunał Konstytucyjny uznał, że przed wejściem w życie przepisów o służebności przesyłu, to jest przed 3 sierpnia 2008 r., nie istniała możliwość posiadania ani zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu. Służebność gruntowa i służebność przesyłu są bowiem odrębnymi instytucjami prawa rzeczowego, a przyjęcie możliwości zasiedzenia takiego „odpowiednika” prowadziłoby do niedopuszczalnego, wstecznego działania prawa.

Właściciele nieruchomości nie mieli świadomości, że urządzenia przesyłowe mogą prowadzić do ustanowienia lub zasiedzenia służebności na rzecz przedsiębiorców. Praktyka opierała się na dzierżawie, użytkowaniu lub wywłaszczeniu, a nie na służebnościach. Tym samym właściciele nie mogli przewidzieć negatywnych skutków prawnych dla swojego prawa własności.

Trybunał uznał, że oznacza to naruszenie konstytucyjnych zasad ochrony zaufania do państwa, pewności i bezpieczeństwa prawa oraz ochrony własności. Właściciele nie byli świadomi biegu zasiedzenia na korzyść przedsiębiorstw przesyłowych, co prowadziło do rażącego naruszenia ich praw majątkowych.

4. Z uwagi na powyższe okoliczności konieczne było dokonanie oceny dopuszczalności merytorycznego rozpoznania niniejszej sprawy z punktu widzenia przesłanki *ne bis in idem*, czyli zakazu ponownego orzekania o tym samym (w tej samej sprawie). Zasada *ne bis in idem* ma zastosowanie, jeżeli te same przepisy zostały już wcześniej zakwestionowane przez inny podmiot w oparciu o te same zarzuty niekonstytucyjności (por. postanowienie TK z 23 czerwca 2022 r., sygn. SK 52/20, OTK ZU A/2022, poz. 42). Stosownie do treści art. 59 ust. 1 pkt 3 u.o.t.p.TK, Trybunał Konstytucyjny wydaje na posiedzeniu niejawnym postanowienie o umorzeniu postępowania, jeżeli wydanie orzeczenia jest zbędne. Zbędność orzekania zachodzi zaś w szczególności właśnie w sytuacji ziszczenia się przesłanki *ne bis in idem*.

Zaskarżona norma prawna została już uznana za niezgodną z Konstytucją w wyroku o sygn. P 10/16, w związku z czym utraciła moc obowiązującą, a argumenty podniesione w skardze konstytucyjnej nie wymagały już rozpoznania. Z tego względu postępowanie w niniejszej sprawie należało w całości umorzyć na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 3 u.o.t.p.TK.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Trybunał Konstytucyjny postanowił jak w sentencji.